



Katowice, 12 grudnia 2011 r.

Pani  
Halina Bieda  
Zastępca Prezydenta Bytomia

I.F."SF"/D/ /2011

Nawiązując do pisma KK.033.9.2011 pragnę Pani podziękować za zainteresowanie szczegółami oferty pomocy Instytucji Filmowej Silesia-Film w zakresie reaktywacji kina Gloria.

Z przyjemnością je omówię, a także określę zaangażowanie finansowe instytucji na spotkaniu, na które zostaną zaproszony. Jeżeli bowiem nasza ewentualna współpraca miałyby mieć miejsce rozumiem, że będzie ona oparta na zasadach partnerskich. W myśl tychże zasad, a także naszej dotychczasowej współpracy dotyczącej tego projektu liczę na jej rozpoczęcie poprzez negocjacje przy stole.

Mając na względzie dobro Glorii, a także szczerą intencję (piszę to bez ironii) nawiązania przez Państwa takiej współpracy, pozwalam sobie nie odnosić się do belferskiej połażanki pod moim adresem, która stanowi 2/3 rzeczoności pisma, jak i zarzutów co do nieuczciwości. Oczywiście nie zgadzam się z nimi, jak też uważam, że zgodnie z dobrymi obyczajami w oficjalnej odpowiedzi na propozycję pomocy dla miasta borykającego się z poważnymi problemami w ogóle nie powinny być paść. Nie chcę polemizować jednak z nimi w piśmie, którego celem jest wyrażenie wiary w Państwa dobrą wolę, zaś intencją zwrócenia się Państwa do mnie na piśmie w mojej ocenie rzeczywiście jest nawiązanie współpracy w kontekście reaktywacji Glorii, a nie tylko „kompletność analizy”.

Zarzuty wobec mnie podnoszone w piśmie mającym zainicjować współpracę wydają mi się niepokojące w odniesieniu do drugiego aspektu współpracy, która powinna być oparta na partnerstwie. Jest nim zaufanie. Naprawdę chciałbym wierzyć, że zamiarem Państwa jest rzeczywiste pragnienie podjęcia współpracy przy reaktywacji kina bądź jego adaptacji na inne cele publiczne, a nie chęć usprawiedliwienia odstąpienia od inwestycji, dajmy na to, z powodu niewystarczającej pomocy z zewnątrz. Niepokój ten budzi nie tylko ton pisma, ale sam fakt, że w tak poważnej sprawie zostaje wystosowane oficjalne pismo z prośbą o jednostronne wskazanie deklarowanej pomocy, podczas kiedy to sygnalizowałem wielokrotnie chęć i potrzebę omówienia sprawy w gronie osób decyzyjnych, dokonania wstępnych analiz, zapoznania mnie z decyzją ubezpieczyciela, ustaleniem możliwości dokonania zmian w odbudowywanym budynku w celu ewentualnego dostosowania go do zaplanowanych funkcji, wreszcie przedyskutowania warunków współpracy, wzajemnych oczekiwań stron, deklarowanych kwot zaangażowania finansowego. Innymi słowy normalnej rozmowy, jaka powinna poprzedzić ewentualne ustalenia co do sformalizowania współpracy. Takiej, która pozwoli

rozwiązać nasze obawy co do intencji władz gminy, a i Państwu spojrzeć na nas z lepszej perspektywy. To trzeci aspekt współpracy, która moim zdaniem powinna być oparta na partnerstwie.

Moja propozycja jest wciąż aktualna, ale – jak zaznaczyłem wcześniej – gotów jestem podjąć się współpracy tylko i wyłącznie wtedy, kiedy zostanie ona oparta na zasadach partnerskich (celowo nadużywam tego pojęcia). Kwestie, które poruszane były ostatnio na blogu inicjatywy na rzecz reaktywacji Glorii, a zwłaszcza emocjonalne odniesienia tam opublikowane nie mają bowiem na celu wymuszenia na gminie realizacji inwestycji wbrew zdrowemu rozsądkowi. Myślę, że nigdy by do tego nie doszło, gdyby ludzie, którzy z własnej woli, pomimo niesprzyjających okoliczności podjęli się ratowania tego przybytku kultury (niejednokrotnie społecznie) byli potraktowani przez władze właśnie po partnersku. To nie brak decyzji jest powodem rozgoryczenia tak wielu osób, ale brak rzetelnej informacji, co do wcześniejszych deklaracji przedstawicieli władz gminy, kluczenie, milczenie, udzielanie wymijających odpowiedzi po długim czasie oczekiwania, niespójności komunikacyjnej (vide deklaracje Pana Prezydenta podczas spotkania z mieszkańcami Miechowic i Jego wypowiedzi na ten sam temat dla Radia Katowice).

Na dowód naszej dobrej woli i szacunku dla Państwa, pozwalam sobie Państwu zaoferować możliwość wypowiedzania się na blogu miłośników kina Gloria lub innych platformach komunikowania, z których korzystamy. Myślę, że to będzie najlepsza forma do przekazywania informacji warunkujących odbudowę kina, przeznaczenia go na cele publiczne bądź komercyjne, a zwłaszcza prowadzenia dyskusji na powyższy temat. Nie jest naszym celem negatywne nastawianie internautów do władz miasta. Myślę, że rzeczowa argumentacja, będąca przejawem uczciwego i partnerskiego podejścia do obywateli, będzie stanowiła podstawę zrozumienia dla Państwa bez względu na to, jaka decyzja w sprawie Glorii ostatecznie zostanie podjęta.

Ewentualne zaproszenie mnie na rozmowę z osobami decyzyjnymi, potraktuję jako Państwa deklarację nawiązania współpracy na wspomnianych tu wielokrotnie zasadach partnerskich, tj. opartych na zaufaniu, dyskusji i zorientowaniu na cel, a nie wzajemnym podkładaniu kłód pod nogi i obarczaniu się zarzutami.

Podczas spotkania, chciałbym przedstawić Państwu trzy warianty ewentualnej współpracy z Instytucją Filmową „Silesia-Film”:

1. W przypadku reaktywacji kina Gloria na zasadzie współfinansowania: finansowy wkład własny na wyposażenie Glorii w kinotechnikę (ewentualne prace projektowe pozwalające na wydzielenie drugiej sali projekcyjnej) utrzymanie czterech etatów (z planowanych ośmiu), ponoszenie kosztów eksploatacji kina, dostęp do wszystkich zbiorów Filмотeki Śląskiej, zgłoszenie akcesu Glorii jako kina działającego w strukturach Silesia-Film do krajowych i międzynarodowych sieci współpracy, programowanie kina i prowadzenie bieżącej działalności.
2. W przypadku odbudowy gmachu z zachowaniem piwnic, w Glorii mogłoby funkcjonować

laboratorium Filмотeki Śląskiej działającej w strukturach SF, wraz z magazynami, wizualnią, czytelnią, salą projekcyjną i pracowniami konserwacji zbiorów. Ten wariant wymagałby uzgodnienia w zakresie sporządzenia nowych projektów zagospodarowania wnętrza. Wkład finansowy j.w. Zastrzegam jednak, że jest to wkład, jaki możemy włożyć w przypadku ubiegania się o środki zewnętrzne (np. funduszu EOG), ponieważ szacowany koszt dostosowania do potrzeb FŚ jest większy niż reaktywacji kina.

3. W przypadku odbudowy gmachu i przeznaczenia go na działalność komercyjną w sektorze usług, współpracę z najemcą w zakresie realizacji stałego programu popularyzującego zbiory Filмотeki Śląskiej i inne prezentacje w kontekście historii i niegdysiejszej funkcji gmachu byłego kina Gloria. Także i w tym przypadku nie wykluczam zaangażowania finansowego instytucji w realizację konkretnych projektów.

Odnosnie dwóch pierwszych wariantów, oczekiwałbym ze strony gminy zaangażowania w następującym zakresie:

1. Odbudowy gmachu zgodnie z jego koncepcją architektoniczną i przekazanie go w bezpłatne użytkowanie SF na czas oznaczony min. 30 lat.
2. Wyodrębnienia go w celu wyłączenia ze wspólnoty mieszkaniowej (z wyjątkiem części wspólnych, lokalu pizzerii, holu itp.).
3. Rozwiązania lub nie przedłużania umowy z dotychczasowym najemcą lokalu pizzerii i włączenia tych pomieszczeń w przedmiot naszej współpracy.
4. Zaprzestania działalności BCKina w dniu uruchomienia Glorii (dot. tylko wariantu 1).
5. Corocznego dofinansowania działalności kina w uzgodnionej kwocie.
6. Zgody na zachowanie przez SF całości wpływów z biletów i usług.
7. Ujęcia Glorii w miejskiej sieci informacji kulturalnej.

Odnosząc się do trzeciego akapitu przytoczonego powyżej pisma Pani Prezydent, pragnę zwrócić uwagę, że nigdy nie kwestionowaliśmy zaangażowania władz miasta w popularyzację w mieście sztuki filmowej jako takiej. Akurat ta kwestia – mam nadzieję – pozostaje pomiędzy nami bezsporna.

Dlatego też byłoby mi miło, gdybyśmy mogli w tym kontekście powrócić do sprawy reaktywacji Glorii, skupiając się na dobrej atmosferze przyszłej współpracy.